

# W przedolimpijskiej walce triumfują na trasie slalomu specjalnego Kowalska i Andrzej Roj

ZAKOPANE, 13.12 (tel. wł.). W ramach eliminacji narciarzy przed Igrzyskami Olimpijskimi w Cortina d'Ampezzo, rozegrano w poniedziałek i we wtorek duże konkurencje: konkurs skoków otwarty i do kombinacji oraz slalom specjalny mężczyzn i kobiet.

Piękna pogoda i doskonałe warunki śniegowe towarzyszyły czolowym naszym zjazdowcom, którzy rozegrali we wtorek w Słonecznym Złobku na Kainitowskich slalom specjalny.

Slalom kobiet miał 40 bramek i 140 m różnicy wzniesień, slalom mężczyzn 52 bramki przy 180 metrach różnicy wzniesień.

Jako pierwsze startują kobiety. Z numerem startowym 11 wyruszyła na trasę faworytka konkurencji Kowalska. Jej przejazd jest tak płynny, że optycznie sprawia wrażenie wolnej jazdy. Stoper pokazuje czas 42,5. Jadąc po Kowalskiej najmłodsza uczestniczka olimpiady Marietta Danieł po spokojnej jeździe uzyskuje tylko 46,9.

Z oczekiwanych następnymi emocji nie wychodził Bujakówna, Grochońska i Kubickówna, po których oczekiwano znakomitych przejazdów. Maja Upadki, Kowalska ma tak dużą przewagę, że właściwie losy slalomu są przesądzone już po pierwszej serii.

W drugiej serii spodziewano się, że Kowalska pojedzie ostrożnie, gdyż i tak ma zwycięstwo w kieszeni. Jednak pojechała ona i tym razem na cały gaz, a do jej czasu 42,1 nie potrafiła zbliżyć się żadna z koleżanek. Zrobiła to wprawdzie Grochońska, ale otrzymała 3 karne punkty za przejeżdżanie bramek tylko jedną nogą. Bujakówna miała dobry czas drugiego przejazdu — 44,5 sek., drugi w tej serii. Drugie miejsce zajęła jednak nie Bujakówna, lecz Gasienica — Danieł, która mimo gorszego czasu w 2 serii — 0,08 sek., miała łączny czas lepszy od swej koleżanki Kubickowej.

Po kobietach wystartowali mężczyźni. Wśród nich za głównych faworytów uchodzili zawodnicy kadry olimpijskiej, którzy ostanie trenowali w Cervinii. A więc Ciapka, Zarycki, Roj, Gogulski, Maruszczak, Popieluch, Czarniak i W. Wawrzytko.

Nie trenowali oni wprawdzie za wiele slalomu, ale mieli tam świetne warunki do rozjeżdżenia śniegu i na ogół nie przypuszczali, by ktoś spoza tej ósemki mógł pokonać ich o jakiejś lepszej mierze. Przypuszczenia te potwierdził się tylko częściowo. Pierwsze 5 miejsc zajęli zawodnicy z Cervinii, natomiast Pełcia i Dobrzyński odolali rozdział pełną ósemką. Wyrzadzili oni Czarniaka, Popielucha i Wawrzytko i zajęli 6 — 7 miejsca.

Pierwszy zawodnik slalomu Kutek potrzebował na przebycie 52 bramek — 53,1 sek. Jako szósty z kolei pojechał Ciapka. Niezwykłe płynnie i miękko przemykał się między bramkami i uzyskał wspaniały czas — 50,8. Dużo oczekamy, aby ktoś przynajmniej zbliżył się do czasu Ciapki. Ucznieli to dopiero startujący z nr 13 Gogulski; miał on 51,8. Jadąc tuż za nim Zarycki przejechał trasę jak ślizgacz, a jego wyniki powinny czasem Ciapkią wzbudzić sensację. Maruszczak przebywał



Andrzej Roj-Gasienica, wygrywając slalom specjalny udowodnił, że zamierza nieustępliwie walczyć o miejsce w reprezentacji. Fot. Archiwum

slalom bardzo płynnie. I osiąga również 51 sekund.

Nie wiedzie ale zawodnikom kadry olimpijskiej W. Czarniakowi i Wawrzytko, którzy mają upadki. Popieluch jedzie zbyt ostrożnie i ma tylko 55 sekund. Leciwnymi przejazdami popłynął w Pełcia i Dobrzyński. Lecz ich wyniki ani na moment nie są groźne dla czołowych.

Z 17 numerem startowym wyruszył na trasę Andrzej Roj. Nie wiele się po nim spodziewano. Przecież to specjalista od zjazdu. Ale Roj brawurowo i pewnie wrócił bramką za bramką i osiągnął czas 50,2 sek. — najlepszy wynik pierwszego przejazdu.

Tak więc po pierwszej kolecie na czele znalazł się Roj, za nim w jednakowym czasie Ciapka i Zarycki a dalej Maruszczak i Gogulski. Z tej piątki miał wytyceni zwycięzca.

Wszystcy stawali na Ciapka; przecież ten świetny technik i nietylko był ostatnio u nas w kraju nie do pokonania. Drugi przejazd ma on niezwykłe miękko i osiąga dobry — jak na trudniejszy przejazd — czas 52,2. Następny z wielkiej piątki Gogulski wpada na miętę z czasem 52 sek. Zarycki jedzie niezwykle pewnie. Wszystko mu wychodzi, a wynik

51,8 mówi chyba sam za siebie. Maruszczak jedzie jakby przyzwyczajony, lecz niezwykle ostrożnie. Ma tylko 52,4 sek. Ładnie i pewnie przejechała znow slalom Dobrzyński i Pełcia. Władimir Czarniak jedzie za ryzykancie i ma upadek. Dobry przejazd ma Popieluch. Wojciechowi Wawrzytko znowu nie wychodzi.

I wreszcie Roj. Od samej góry ruszył jak lawina. Po pięknej, pewnej jeździe ustanawia on najlepszy czas drugiego przejazdu — 51 sek. i zapewnia sobie zwycięstwo w slalomie.

Pierwsze prawdziwe emocje zjazdowe mamy poza sobą. Zauważamy je przede wszystkim mężczyzn, gdyż kobiety z wyjątkiem Kowalskiej nie zachwyliły. Z niecierpliwością i zainteresowaniem czekamy na dalsze eliminacje zjazdowców.

**Kobiety:** 1. Kowalska, Gw. — 42,5 — 42,1 — 1,24; 2. Gasienica-Danieł, Gw. — 46,9 — 45,3 — 1,32; 3. Bujak, Gw. — 50,1 — 44,5 — 1,34; 4. Czarnara, CWKS — 48,8 — 46,2 — 1,35; 5. Grochońska, CWKS — 50,8 — 42,1 (+ 8) — 1,37; 6. Kubie, AZS — 54,5 — 49,2 — 1,43; 7. Kozak, Gw. — 49,8 — 54,0 — 1,43; 8. Gładzińska, CWKS — 54,0 — 49,2 (+ 5) — 1,48; 2.

**Mężczyźni:** 1. Roj, AZS — 50,2 — 51,9 — 1,41; 2. Zarycki, CWKS — 50,8 — 51,3 — 1,42; 3. Ciapka, CWKS — 50,8 — 52,2 — 1,43; 4. Maruszczak, CWKS — 51,0 — 52,4 — 1,44; 5. Gogulski, CWKS — 51,8 — 52,0 — 1,43; 6. Pełcia, Kol. — 53,8 — 53,7 — 1,47; 7. Dobrzyński, Start — 54,8 — 53,0 — 1,47; 8. Popieluch, Start — 55,0 — 53,5 — 1,48; 9. Andrzej Czarniak, CWKS — 54,9 — 54,5 — 1,49; 10. Kutek, AZS — 55,3 — 55,2 — 1,51; 11. W. Czarniak, Start, 17. Wojciech Wawrzytko, CWKS.

# PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ROK XI Nr 155 (1118)

Warszawa, środa 14 grudnia 1955 r.

Cena 50 gr

Dziś w numerze:

O czym mówią kamienie na str. 2

Karanie nie jest rzeczą prostą na str. 3

Wielkie plany Iglota na str. 4

## W Kitzbühel nasi hokeiści nie docenili AUSTRIACKIEJ DRUŻYNY Zaledwie 5:4 wygraliśmy w drugim meczu

KITZBÜHEL, 13.12 (tel. wł.). Niedzielne wysokie zwycięstwo z Austrią trochę zawróciło w głowie naszym hokeistom, czego najlepszym dowodem był wtorkowy mecz rewanżowy, rozegrany w pięknej miejscowości alpejskiej Kitzbühel. Wprawdzie spotkanie zakończyło się naszym zwycięstwem 5:4 (2:0, 3:2, 0:2), ale już sam wynik wskazuje, że tym razem gra miała odmienny przebieg, niż w niedzielę w Wiedniu.



Siatkarki rozpoczęły mistrzowskie rozgrywki. Podczas turnieju w Krakowie podopieczni Stail Bieleksa była Zakrzewską-Koźla, którą fotoreporter uchwycił w momencie scianania piłki na meczu z Unią Łódź. Fot. W. Pawłowski

Byłoby niesprawiedliwe określić iż w przekroju całego meczu naszymi zespołowi nie należało się zwycięstwo. Polacy byli drużyną szybszą, lepszą technicznie i mieli przez większą część gry sporo okazji do zdobycia bramek. Austriacy ustępowali nam, ale w porównaniu z ich postawą w Wiedniu zagrali mecz o klasie lepszej. Warto podkreślić ich dużą ambicję, bojowość i dobre krycie pod własną bramką.

Jeśli chodzi o słabych drużyn, to wyprzedziła nas bardzo niewielkimi zmianami w porównaniu z niedzielnym meczem. Austriacy wprowadzili trzech nowych zawodników, z których szczególnie wyróżnić należy bramkarza Pulbrona, broniącego kilkakrotnie w beznadziejnych sytuacjach.

W naszym drużynie natomiast graczy dział na bramce Pabiez wypadł słabo i zawiął drugą bramkę.

Przebieg spotkania wyglądał pokrótce następująco. Przechył całą pierwszą część meczu w naszym kierunku przy bramce, wielokrotnie rozgrywały go na austriackiej połowie, ale wyrażnie widać, że tym razem gra nie kłóci się. Tercję wprawdzie wygraliśmy 2:0, ale więcej w tym przypadku, niż w wyniku rozstrzygniętych zagran. Pierwszą bramkę zdobywa dla nas, austriacki obrońca Zolner, a drugą bramki i zawiązał strzał, który zakończył zaliczonego bramkarza.

W drugiej tercji obserwowaliśmy kilka zespołowych zagran pierwszego i drugiego ataku, a Skarżynski (grający dziś na środku trzeciego ataku) od drugiej tercji w 11 min. zdobywa ładną bramkę.

W 3 minut później Bromowicz na krzyż strzela do bramki, ale bramka Schmidta ten otrzymuje krakęk i jest 3:1.

W tej samej minucie Kurak pojawia się znowy w tym samym kierunku, ale Austriacy i celnie strzelają.

W minucie później stan meczu brzmiał już 5:1 z ostrego strzału Chodakowskiego.

Na ostatniej minucie tej tercji Hafner strzelał daleko lecący tukiem krakęk odbija się przed naszą bramką i ląduje siatce przy bramce znowy w tym samym kierunku, ale Austriacy nie potrafili wykorzystać tej okazji.

Ostatnia część meczu jest rozegrana przez zespół bardzo źle. Spielmann po odebraniu wrzasku Chodakowskiego w przedostatniej minucie Zenahlik po otrzymaniu krakęk od Bromowicza strzela do bramki i niewiele brakuje, aby padło wyrównanie.

Jeśli idzie o krótką charakterystykę polskiego zespołu, to najlepszym graczem jest Skarżynski. Był on jedynym obrońcą na poziomie. Dobrze również ustawił się Chmura, który w trzeciej tercji zastąpił Goericha; Chodakowski wypadł słabiej niż zwykle, a Bromowicz był tym razem po prostu całkiem słaby.

Pierwszy atak z Czechem na środku miał przebiegić dobrze, ale od pierwszych minut gry hokeiści radziecy przypuścili ostry atak na bramkę gości i w krótkich odstępach czasu strzelili trzy bramki. Anglii odpowiedzili jednym tylko celnym strzałem, ale gospodarze pod koniec tercji podwyższyli wynik na 4:1. W dwóch następnych tercjach tempo gry było nadal ostre. Drużyna radziecka wytrzymała doskonałą grę tak w defensywie, jak i w ataku.

MOSKWA. — W mistrzostwach hokejowych ZSRR Awangard (Czabiński) pokonał na wzniesionym lodowisku Torpedo Gorki 2:0. W Nowosibirsku miejscowe Dynamo przegrało 1:1 z Daugawą Ryga.

STEFAN RZESZÓT



Bolszejowi mistrzowie świata — Szwajcarzy Kapus, Diener, Alt i Angli to też racjonalizatorzy. W czasie, kiedy nie ma jeszcze śniegu i lodu pokolczyły szyny kolejki wąskotorowej, zamocowali kota u bobały i — jazda na trening. Fot. CAF

## HOKEIŚCI Finlandii, Szwecji i CSR na świątecznym turnieju w Warszawie

Barczo interesująco zapowiadają się świąteczny, międzynarodowy turniej hokejowy na sztucznym lodowisku w Warszawie w dniach 26 — 28 br. Obok dwóch polskich drużyn klubowych (prawdopodobnie CWKS i Górnik Stalino) pewny jest już udział reprezentacji Finlandii. Brak jeszcze odpowiedzi od szwedzkiej drużyny IK Goets, która niedawno gościła w Polsce. Półtym zespołem ma być jedna z czechosłowackich drużyn z Brna.

Turniej może odbyć się przy komplecie widzów, bowiem na pewnych pracach nad zabezpieczeniem dachów trybun wschodniej i zachodniej na Torwarze, Inspekcja Budowlana zezwoliła na otwarcie lodowiska dla publiczności.

Jeśli przyjazd zespołu IK Goets dojdzie do skutku, należy również oczekiwać przybycia zawodowej mistrzyni Szwecji w jeździe figurowej na lodzie May Britt, której tańce tak entuzjastycznie przyjęła polska publiczność podczas jej pierwszych występów na Torwarze w październiku br. Tym razem Szwedka nie byłaby osamotniona, gdyż w pokazach polskich tańców wystąpi podczas turnieju mistrzowska para Bursche i Lindnerowa i Osadnik.

Bilety wstępu na turniej w cenie 5, 8 i 10 zł będą do nabycia we wszystkich oddziałach Orbisu, CDT oraz w kioskach Ruchu na MDM (obok Lotu i kina Polonii).

Na lodowiskach Europy

MOSKWA. — W poniedziałek wiceprezesa Moskiewskiego stadionu Dynamo, zmierzający się po raz trzeci w tym sezonie hokejowe zespoły ZSRR i mistrza Anglii, zawodowej drużyny Harringay Racers. Po dwóch poprzednich zwycięstwach w Londynie i Sztokholmie reprezentacja ZSRR i tym razem wykazała swoją wyższość, wygrywając mecz 7:1 (4:1, 2:0, 1:0).

PRAGA. W mistrzostwach hokejowych CSR uzyskano w sobotę i niedzielę następujące wyniki: Banik Kladno — UDA 4:8, Spartak Kralovo Pole — Spartak Brno 3:2, Banik Chomutov — Dynamo Karlova Vary 10:1, Spartak Sokolovo — Spartak Motoriet 12:3, Slavoj Czechka Budziejowice — Spartak Pilsno 6:3, Dynamo Pardubice — Slovan Bratysława 8:3, Banik Vitkovic — Tankista 4:1.

PRAGA. Hokejowa reprezentacja Rumunii przegrała z reprezentacją okręgu Olomuniec 3:0, a wygrała z Iskrą Litwinów 7:2.

MANNHEIM. — W meczu hokejowym ERC Mannheim zremisował z haskim zespołem Ljssvogel 6:6.



Jan Ciapka na pierwszej eliminacji zjazdowców zajął w slalomie specjalnym trzecie miejsce. Fot. Archiwum

## Kowalski pierwszy w kombinacji Siczka zwyciężył w skokach

ZAKOPANE, 13.12 (tel. wł.). W poniedziałek na małej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków, który był dla skoczków specjalistów i kombinatorów pierwszą eliminacją do Igrzysk. Warunki śnieżne były doskonałe a skocznią przygotowana dobrze. Uczestniczyło 9 kombinatorów i 13 skoczków.

Pierwsi skakali kombinatorzy. Po biegu, który odbył się w sobotę na Gubałdowie, na czele tej konkurencji był Krzeptowski, ale Kowalski, Karpień i Groń mieli tak minimalną różnicę punktów, że nie było mowy na przewidzieć, który z tych czterech zawodników zostanie zwycięzcą najtrudniejszej konkurencji narciarskiej, jaką jest kombinacja klasyczna.

Już pierwsza kolejka skoków przynosił pewnego rodzaju rewelację. Najmłodszy z zawodników z kadry olimpijskiej, Groń w poprawnym stylu wylądował na 49 m, wypredzając swego groźnego rywala Karpiecia, który daleki jest jeszcze od dobrej formy.

Po walce skoczków-specjalistów, niewiele sobie obiecywaliśmy. Fakt, że na starcie zabrakło Władysława Tajnera i Huczka znacznie obniżył atrakcyjność konkursu. Uczestniczyło 13 skoczków. Zwyciężył młody Roman Siczka przed Danielem. Niespodzianką sprawił Furman, który uplasował się na trzecim miejscu przed zawodnikami kadry olimpijskiej. Mistrz Polski Wiecezorek doznał porażki nadto ostatnio Forteckiego.

Młota niespodzianką sprawił właściwie tylko Siczka. Oddał on dwa najdłuższe skoki, a przy tym pokazał odbitkę jakby miał w nogach dynamit. Poza nim na pochwałę zasłużył jeszcze Furman. Brak dobrego wybicia i slabutkie lądowanie były największymi błędami pozostałych.

SKOKI DO KOMBINACJI

1. Kowalski, Gw. — 43,5 — 43,5 — 45 — 206,7; 2. Gasienica-Groń, Gw. — 47 — 48,5 — 46 — 206,2; 3. Krzeptowski-Daniel, CWKS — 44,5 — 47 — 48,5 — 201,9; 4. Raszka, Start — 44 — 45,5 — 49 — 200,3; 5. Karpień, CWKS — 41,5 — 45,5 — 45,5 — 193,4; 6. Wawrzytko, Gw. — 43 — 45 — 46 — 189,9.

RAZEM KOMBINACJA

1. Kowalski, Gw. — 446,6 pkt; 2. Gasienica-Groń, Gw. — 444,3 pkt; 3. Krzeptowski-Daniel, CWKS — 411,9; 4. Raszka, Start — 407,2; 5. Karpień, CWKS — 431,8; 6. Wawrzytko, Gw. — 418; 7. Wiecezorek, Start — 47,5 — 205,4; 8. Wawrzytko, CWKS — 48 — 47,5 — 198,6; 9. Przybyła LZS — 47 — 48,5 — 174,1; 10. Andrzej Krzeptowski, AZS — 45 — 48 — 177,1.

SKOKI OTWARTE

1. Siczka, CWKS — 52 — 52,5 — 218,4; 2. Gasienica-Daniel, CWKS — 51,5 — 51 — 213,5; 3. Furman, CWKS — 50 — 51 — 213,2; 4. Węgrzyniewicz, Sparta — 50,5 — 51 — 211,8; 5. Maruszczak, CWKS — 50,4 — 50,5 — 205,6; 6. Forteck, AZS — 47,5 — 49,5 — 205,4; 7. Wiecezorek, Start — 47,5 — 49,5 — 200,4; 8. Wawrzytko, CWKS — 48 — 47,5 — 198,6; 9. Przybyła LZS — 47 — 48,5 — 174,1; 10. Andrzej Krzeptowski, AZS — 45 — 48 — 177,1.

## Pierwsze kupony XII Konkursu PKOI

Do Komisji Konkursów PKOI wpłynęły już pierwsze worki z kuponami XII Konkursu na odgadnięcie wyników spotkań hokejowych i bokserkich z dnia 17 i 18 grudnia. Wielu uczestników wysłało swe kupony jeszcze w piątek lub w sobotę, nie czekając wcale na wyniki meczów z ostatniej niedzieli. Do wtorku wieczorem wpłynęło już ponad 100.000 kuponów.

Komisja Konkursów przypomina, że termin przyjmowania kuponów upływa w czwartek, 15 br o godz. 20.00.

Punkty składania kuponów w Warszawie, Stalino, Wrocławiu, Łodzi i we Wrocławiu.



Pierwsza eliminacja potwierdziła zapowiedzi o dobrej formie Maril Kowalskiej. Fot. Archiwum

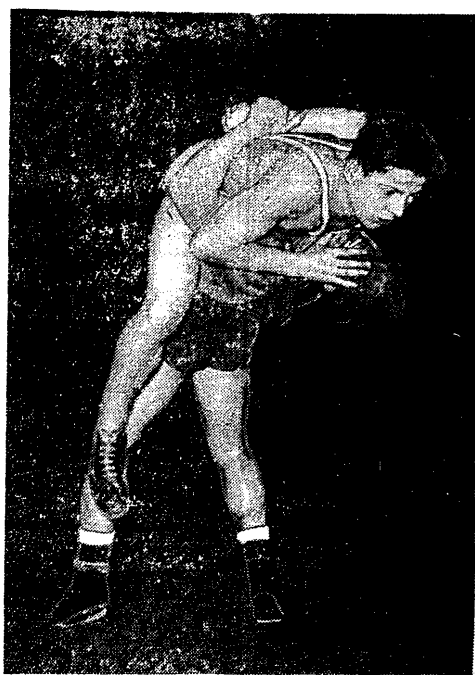
M. M.





Wzmocnić pracę z młodzieżą postanowili trenerzy tenisa

12 i 13 grudnia odbyła się w Warszawie konferencja trenerów i instruktorów tenisa...



Zapaśnicy polscy odnieśli dwa zwycięstwa nad reprezentacją NRD...

Karanie nie jest rzeczą ani prostą, ani mało ważną

NIEODŁĄCZNYM warunkiem prawidłowego przebiegu rozgrywek o mistrzostwo jest właściwa postawa i dyscyplina zawodników na boisku...

dem jest fakt wzrostu wymiaru kar samych dyskwalifikacji. dyskwalfikacji 1 tydz. 1954 1955 1956...



Fragment z ostatniego meczu ligowego w Warszawie, w którym stołeczna Gwardia porażką...

Meldunki z zagranicy

SOFIA. Tytuły mistrzów Bułgarii w podwójnym ciężarze zdobyli waga kogucia Polkow...

Czekamy na mistrza Polski w zapasach

KOMISJA Sportowa Sekcji Zapasów GKKF dokonała w piątek ostatnie weryfikacje...

Sens karania

Zarzut też spotykał się z zarzutem, że w terenie stosuje się znacznie wyższe wymiary kary...

NAPRAWĘ NIE LAGODNIE

Z powyższego nie wynika wcale i to trzeba podkreślić, że ciałym naciskiem...

W lidze hokeja na lodzie po staremu

Włókniarz zajmował dość długo trzecią lokatę w tabeli, mając na swym koncie zwycięstwa...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...



Ostatni start gimnastyki akrobatycznej LZS przed mistrzostwami Polskiej Cwiczeń Helbig i Chwaszcza.



Ostatni start gimnastyki akrobatycznej LZS przed mistrzostwami Polskiej Cwiczeń Helbig i Chwaszcza.

DECYDUJE KOLETYW

Wszystkie kary są wymierzone kolektywnie na posiedzeniach Komisji Sportowej...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Wzrost liczby kar

Wzrost liczby kar w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie kursu zmiernego do wzmocnienia dyscypliny...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...

Jednego kaperownika złapaliśmy za rękę

Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów... Nazywa się ob. Gielata. Dzierżonów...



